

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku A. S.-K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
z udziałem E. Sp. z o.o. z siedzibą w G.
o podleganie ubezpieczeniu społecznemu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 września 2018 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 22 grudnia 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 13 czerwca 2013 r. oddalił odwołanie A. S.-K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z dnia 20 października 2009 r., stwierdzającej, że ubezpieczona z tytułu zawartej umowy o pracę z płatnikiem składek E. Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G., podlegała jako pracownik obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresach od 1 listopada 2001 r. do 31 stycznia 2004 r., od 23 maja do 9 sierpnia 2004 r., od 1 sierpnia 2005 r. do 22 marca 2006 r., od 27 lipca do 5 września 2006 r.; jako osoba pobierająca zasiłek macierzyński polegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w okresach od 1 lutego do 22 maja 2004 r. i od 23 marca do 26 lipca 2006 r.;

jako osoba przebywająca na urlopie wychowawczym podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w okresach od 10 sierpnia 2004 r. do 31 lipca 2005 r. i od 6 września 2006 r. do 24 sierpnia 2008 r. i jako pracownik nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 25 sierpnia 2008 r. do nadal.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczona wniosła o uznanie, że podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek „nieprzerwanie od dnia 1 listopada 2001 r. do chwili obecnej”. Podniosła, że jest pracownikiem płatnika składek od 1 listopada 2001 r. i z 30-dniowym wyprzedzeniem zawiadomiła pracodawcę o zamiarze powrotu do pracy po zakończeniu urlopu wychowawczego, na co uzyskała akceptację pracodawcy, po czym przez dwa dni świadczyła pracę na jego polecenie i pod jego kierownictwem.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczona od 1 listopada 2001 r. została zatrudniona w E. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. w wymiarze pełnego etatu jako asystentka do spraw administracyjnych. Spółka ta została utworzona i wpisana do KRS w 2001 r. Jej współnikami są dwie spółki prawa francuskiego; prezesem zarządu jest J. L., a członkiem zarządu D. C.. Początkowo siedziba spółki mieściła się w T., a z dniem 11 marca 2003 r. została przeniesiona do G.. Przedmiotem działalności spółki jest m.in. unieszkodliwianie odpadów, zagospodarowywanie metalowych odpadów i złomu, wywóz śmieci i odpadów oraz generalnie działalność w zakresie gospodarki odpadami. Do obowiązków ubezpieczonej należało reprezentowanie firmy na zewnątrz, odbiór korespondencji, jej tłumaczenie, a następnie przekazywanie faksem do Francji, uczestniczenie w rozmowach handlowych w charakterze tłumacza, poszukiwanie nowych miejsc pod inwestycje, utrzymywanie kontaktu telefonicznego z prezesem. Dodatkowo zajmowała się odczytem wskaźników znajdujących się na urządzeniach służących do odczytu badania czystości wód podziemnych i sporządzała stosowne raporty.

W 2003 r. ubezpieczona zaszła w ciążę i od września 2003 r., w związku z niezdolnością do pracy, nie świadczyła pracy. Z tego tytułu otrzymywała zasiłek

chorobowy wypłacany przez spółkę do dnia porodu, tj. do 1 lutego 2004 r. Od 1 lutego do 22 maja 2004 r. korzystała z urlopu macierzyńskiego i pobierała zasiłek macierzyński, a od 10 sierpnia 2004 r. do 31 lipca 2005 r. korzystała z urlopu wychowawczego. W dniu 1 sierpnia 2005 r., będąc w drugiej ciąży, wróciła do pracy. Po około 2-3 tygodniach zaprzestała świadczenia pracy w związku z niezdolnością do pracy. Z tego tytułu ponownie pobierała zasiłek chorobowy do dnia porodu, tj. do 23 marca 2006 r., następnie do 26 lipca 2006 r. korzystała z urlopu macierzyńskiego i pobierała zasiłek macierzyński, a od 6 września 2006 r. do 31 lipca 2008 r. korzystała z urlopu wychowawczego. W dniach 25 i 26 sierpnia 2008 r. powróciła do pracy, którą świadczyła będąc w trzeciej ciąży, a od 27 sierpnia 2008 r. do dnia porodu w dniu 1 kwietnia 2009 r. korzystała ze zwolnień lekarskich.

Z powodu nieobecności ubezpieczonej w pracy na jej miejsce od dnia 1 września 2003 r. została zatrudniona A. S., która przejęła jej obowiązki. Po rozwiązaniu umowy o pracę z dniem 31 stycznia 2008 r. A. S. na prośbę władz spółki grzecznościowo przez pewien czas odbierała korespondencję i przysyłała ją do Francji. Pod koniec 2007 r. spółka zwolniła prawie wszystkich pracowników z powodu zamknięcia składowiska odpadów w G.. Kontaktowano się również w tej sprawie z ubezpieczoną. Od 2008 r. spółka nie prowadzi żadnej działalności w Polsce. W dniu 26 czerwca 2008 r. wystąpiła do Sądu Rejonowego w P. z wnioskiem o ogłoszenie upadłości z likwidacją majątku, który jednak został oddalony, ponieważ majątek spółki nie wystarczył na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku dłużnika.

W lipcu 2008 r. ubezpieczona powiadomiła telefonicznie A. S. o planowanym powrocie do pracy, a ta informacja została przekazana prezesowi spółki. Ubezpieczona również osobiście skontaktowała się z prezesem, który poinformował ją, że spółka nie prowadzi działalności w Polsce, w związku z czym nie ma potrzeby i możliwości dalszego jej zatrudnienia. Od lipca 2008 r. spółka zaprzestała składania dokumentów zgłoszeniowych i imiennych raportów miesięcznych za ubezpieczoną oraz nie opłacała za nią składek na ubezpieczenie społeczne.

Ubezpieczona prowadziła kilka procesów przeciwko spółce, którą Sąd Rejonowy w P. wyrokiem zaocznym z dnia 28 kwietnia 2011 r. zobowiązał

do wydania jej świadectwa pracy za okres zatrudnienia od 1 listopada 2001 r. do 15 listopada 2010 r. z informacją, że pracowała w charakterze asystentki do spraw administracyjnych w pełnym wymiarze czasu pracy, a umowa została rozwiązana na podstawie art. 55 § 2¹ k.p.

W ocenie Sądu Okręgowego instancji zaskarżona decyzja była prawidłowa, gdyż spółka utraciła możliwość składowania odpadów, które i od marca 2007 r. nie były już przyjmowane, a Wojewoda [...] wydał zgodę na zamknięcie składowiska. Dlatego spółka zwolniła wszystkich pracowników już pod koniec 2007 r., a od 25 sierpnia 2008 r. nie było już miejsca, w którym odwołująca się mogłaby świadczyć pracę. Dlatego pomimo jej gotowości do pracy nie doszło do realizacji stosunku pracy. Ponadto uznał, że wyroki i nakazy zapłaty wydane przez Sąd Pracy nie mają charakteru wiążącego, ponieważ Sąd w postępowaniu cywilnym związany jest tylko prawomocnym wyrokiem skazującym wydanym w postępowaniu karnym.

Natomiast Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 25 listopada 2014 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 13 czerwca 2013 r. oraz zaskarżoną decyzję i stwierdził, że ubezpieczona podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 25 sierpnia 2008 r. do 15 listopada 2010 r. Wyrok zaskarżył w całości skargą kasacyjną organ rentowy.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 5 maja 2016 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. W uzasadnieniu wskazał, że w sprawie należało ocenić, czy nie doszło do wprowadzie nieformalnego, ale złożenia ubezpieczonej oświadczenia woli o rozwiązaniu stosunku pracy.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd drugiej instancji przeprowadził uzupełniający dowód z przesłuchania świadka A S., która zeznała, że czynności pracownicze na rzecz zainteresowanej spółki wykonywała do września 2008 r. i w tym okresie trwały prace rekultywacyjne w spółce, zaś zobowiązania zainteresowanej spółki były spłacane przez jej spółkę „matkę”. Do dnia zakończenia przez ubezpieczoną urlopu wychowawczego, jak i po tym dniu spółka figurowała w Krajowym Rejestrze Sądowym, nie została ogłoszona jej upadłość ani likwidacja.

Okoliczność, że zostało zamknięte składowisko odpadów w G. nie oznaczała, że spółka definitywnie zakończyła prowadzenie działalności na terenie Polski, gdyż spółka formalnie nadal istniała i zatrudniała co najmniej kilku pracowników do obsługi technicznej obiektu, dokonywania pomiarów i odbioru korespondencji. W takich okolicznościach Sąd drugiej instancji uznał, że nie doszło do dorozumianego rozwiązania umowy o pracę z ubezpieczoną w spornym okresie (w sierpniu 2008 r.), gdyż nie doszło do definitywnego zaprzestania działalności gospodarczej na terenie Polski przez płatnika składek. Dlatego ocenił, że ubezpieczona pozostawała w stosunku pracy w okresie od 25 sierpnia 2008 r. do 15 listopada 2010 r., tj. do dnia, w którym dokonała „wypowiedzenia umowy o pracę”, przeto w tym okresie podlegała obowiązkowym pracowniczym ubezpieczeniom społecznym.

W skardze kasacyjnej organ rentowy zarzucił naruszenie: 1/ art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 12 pkt 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.) w związku z art. 2 oraz art. 22 k.p. w związku z art. 60 k.c. przez błędne zastosowanie i przyjęcie, że ubezpieczona podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz że istniało zobowiązanie stron do spełniania świadczeń z art. 22 § 1 k.p. i nie nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy przez pracodawcę w sposób dorozumiany, mimo że pracodawca lub osoby umocowane do działania w jego mieniu nie deklarowały woli jego kontynuowania i nie oczekiwały świadczenia pracy po zakończeniu urlopu wychowawczego, nie wykonywały obowiązków pracodawcy, nie wydawały poleceń i nie sprawowały kierownictwa, 2/ art. 186⁴ k.p. przez błędne zastosowanie i przyjęcie, że dowolne wykonywanie czynności po powrocie z urlopu wychowawczego bez dopuszczenia do pracy i bez kierownictwa pracodawcy stanowiło wykonywanie umowy o pracę, 3/ art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168 ze zm.) przez błędne zastosowanie i przyjęcie, że działalność gospodarcza w rozumieniu tego przepisu jest wykonywana w sytuacji, gdy spółka nie podejmuje żadnych czynności prawnych ani faktycznych, została wykreślona z ewidencji podatników VAT, wniosek o ogłoszenie upadłości został oddalony ze względu na brak środków na pokrycie kosztów

postępowania upadłościowego, osoby umocowane do reprezentacji spółki przebywają na stałe za granicą i nie wykonują obowiązków, a obiekt będący przedmiotem działalności pracodawcy (składowisko odpadów) został zamknięty decyzją organu administracji.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący twierdził, że skarga jest oczywiście uzasadniona, gdyż „oczywistym jest, że o prowadzeniu działalności gospodarczej nie można wnioskować na tej tylko podstawie, że spółka figuruje w KRS, posiada majątek w postaci kontenera oraz otrzymuje korespondencję”. Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...] oraz o zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania już dlatego, że wniosek tzw. „przedsądu”, na który powołuje się skarżący, czyli rzekoma oczywista zasadność wniesionej skargi kasacyjnej, powinna wynikać z oczywistego, tj. widocznego od razu (*prima facie*) naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji, bez potrzeby analizy materiału dowodowego sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LexPolonica nr 2036261; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LexPolonica nr 2031987; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LexPolonica nr 183824). Takiej kwalifikowanej wady zaskarżony wyrok nie zawiera. Wprawdzie polemiczna skarga kasacyjna zawierała rozmaite kontrowersje faktyczne i prawne, które wszakże nie zostały objęte adekwatnymi - innymi niż rzekomo oczywista zasadność wniesionej skargi - wnioskami o przyjęcie

jej do merytorycznego rozpoznania, których Sąd Najwyższy nie może domyślać się ani zastępować strony skarżącej w sformułowaniu takich wniosków o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, które wymagałyby merytorycznej interwencji najwyższej instancji sądowej. Oczywistość naruszenia przepisów prawa powinna być widoczna od razu, bez wnikania w szczegóły sprawy oraz bez potrzeby ponownej analizy istotnych kontrowersji prawnych, których, wszakże autor skargi kasacyjnej nie sformułował w postaci potencjalnie istotnych zagadnień prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) lub potencjalnej potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących wątpliwości na gruncie złożonych ustaleń faktycznych przedmiotowej sprawy (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Skarżący twierdził, że Sąd drugiej instancji błędnie przyjął, iż spółka (pracodawca ubezpieczonej) nie zaprzestała trwale wykonywania działalności oraz nie nastąpiło rozwiązanie w sposób dorozumiany umowy o pracę, choć spółka wygaszała swoją działalność. Tymczasem z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego jednoznacznie wynika, że stosunek pracy istnieje, pomimo że nie jest faktycznie realizowany, wtedy gdy nadal istnieje zobowiązanie stron do świadczeń, o których mowa w art. 22 § 1 k.p. Oznacza to, że samo faktyczne zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej przez pracodawcę nie powoduje ustania stosunku pracy, jak również obowiązku objęcia pracownika ubezpieczeniami społecznymi i opłacania przez pracodawcę składek z tego tytułu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2012 r., II UK 84/12, OSNP 2013 nr 19-20, poz. 232 oraz z dnia 9 marca 2017 r., I UK 94/16, LEX nr 2281279). Ponadto istnienie stosunku pracy pomiędzy ubezpieczoną a płatnikiem składek potwierdził Sąd Pracy wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2011 r., w którym zobowiązano pracodawcę do wydania ubezpieczonej świadectwa pracy za okres zatrudnienia od 1 listopada 2001 r. do 15 listopada 2010 r., który korzysta z powagi rzeczy osądzonej (art. 365 § 1 k.p.c.). Taki stan rzeczy dyskwalifikował wniosek skarżącego wniosek o rzekomej oczywistej zasadności skargi, przeciwnie skarga ta jako oczywiście bezzasadna wymagała orzeczenia jak w sentencji postanowienia na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

